

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 października 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Olejnik

Protokolant sekr. sąd. Agnieszka Popławska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej P.w Poznaniu Wojciecha Różyckiego

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2016 r.

sprawy **K. A.**

oskarżonego z art. 278 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego P.w Poznaniu

z dnia 6 kwietnia 2016 r. sygn. akt. (...)

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zwalnia oskarżonego od zapłaty Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty za drugą instancję.

SSO Sławomir Olejnik

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w P.w Poznaniu wyrokiem z dnia 6 kwietnia 2016 r. uznał oskarżonego K. A. za winnego przestępstwa kradzieży z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. (k. 55).

Wyrok ten zaskarżył oskarżony, w całości na swoją korzyść, zarzucając błędy proceduralne i wnosząc o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Oskarżony nie uzasadnił jednak postawionego zarzutu, wskazując że powody poda na rozprawie, na którą się jednak nie stawił (k. 91).

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Przede wszystkim autor apelacji, poza ogólnikowym zarzutem „uchybień proceduralnych” nie przedstawił żadnych argumentów wskazujących na nieprawidłowe postępowanie Sądu I instancji, ani też nie wskazał, jaki wpływ te uchybienia mogłyby mieć na treść zaskarżonego orzeczenia – co zgodnie z treścią art. 438 pkt. 2 k.p.k. jest warunkiem wzruszenia wyroku.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji przeprowadził postępowanie w sposób prawidłowy, nie uchybiając żadnemu z przepisów kodeksu postępowania karnego – zarówno w zakresie postępowania dowodowego jak i zapewnienia gwarancji procesowych stronom postępowania, a następnie dokonał trafnych ustaleń faktycznych, biorąc pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Sąd I instancji w jasny i przekonujący sposób przedstawił tok swojego rozumowania. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego

dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania.

Powyższe stanowisko potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych. Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Dość powiedzieć, że oskarżony dwukrotnie przyznał się do zarzucanego mu czynu, a także złożył wniosek o dobrowolne poddanie się karze. Zmiana jego stanowiska procesowego wynikała więc ewidentnie z braku zgody prokuratora na wymierzenie mu kary o charakterze wolnościowym. Oczywiście oskarżony ma prawo decydować o przyjętej linii obrony, jednak składając wyjaśnienia i przyznając się do zarzuczonych czynów musi liczyć się z tym, że jego wyjaśnienia zostaną ocenione tak samo jak pozostały zebrany materiał dowodowy.

Sąd Okręgowy podzielił także stanowisko Sądu Rejonowego, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza neurologa było zbędne, bowiem biegli psychiatrzy znali wszystkie schorzenia oskarżonego, mieli wiedzę o przyjmowanych przez niego lekach, a więc ich opinia była pełna i uwzględniała również stwierdzoną u niego padaczkę.

Konkludując, brak było podstaw do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia.

Apelacja została zwrócona przeciwko całości orzeczenia, a więc również co do kary. Sąd Okręgowy uznał jednak, iż nie ma podstaw do kwestionowania uzasadnienia rozstrzygnięcia w tym przedmiocie. Należy bowiem przypomnieć, iż z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Sąd Odwoławczy wskazuje wręcz że wymierzona oskarżonemu kara jest wyważona, mając na względzie zarówno okoliczności obciążające, jak i łagodzące. Zgodnie z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. przestępstwo kradzieży jest zagrożone karą od 3 miesięcy do 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Tym samym kara została wymierzona zdecydowanie bliżej dolnej granicy zagrożenia ustawowego, mimo nagromadzenia okoliczności obciążających. Uznając zatem, że Sąd I instancji wymierzył karę zgodnie z przyznanym mu mocą ustawy sędziowskim uznaniem i że kara ta nie razi niewspółmiernością w rozumieniu surowości, Sąd Odwoławczy nie uwzględnił wniesionej apelacji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł jak na wstępie.

Już tylko na marginesie należy zaznaczyć, że oskarżony był prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy przez Sądem Okręgowym. Skierowana do niego, a zawierająca zawiadomienie korespondencja, pozostawiona w placówce pocztowej, nie została przez niego odebrana w terminie, a więc zgodnie z art. 133 § 1 i 2 k.p.k. została uznana za doręczoną (k. 108).

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2, uznając że niewysokie dochody w postaci renty uniemożliwiają oskarżonemu poniesienie kosztów postępowania.

Sławomir Olejnik